

Sygnatura akt I C 283/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Legnica, dnia 19 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: (del.) SSR Adam Mika

Protokolant: sekr. sąd. Anna Wolter

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2016 r. w Legnicy

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda J. B. na rzecz strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje powodowi J. B. aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Legnicy) kwotę 1.307,24 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych ze środków Skarbu Państwa.

**Sygn. akt I C 283/12**

### **Uzasadnienia**

Powódka S. B. (1) wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdy i cierpienia będące następstwem szkody na osobie - wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu żądania podała, że w dniu 9 sierpnia 2009 roku wraz z trojgiem znajomych wybrała się nad staw rybny w miejscowości O. koło L.. Właścicielem łowiska był K. D., który udostępniał za opłatą staw rybny dla celów wędkowania i zakupu złowionych ryb. Na terenie posesji znajdował się rów z wodą, w części zabudowany zastawką z betonowych bloczków tzw. płuczką. Za płuczką znajdowała się ogrodzona płotem dalsza część posesji, gdzie K. D. wypasał zwierzęta. Około godziny 17 powódka szła w kierunku płuczki z zamiarem przejścia na teren posesji, gdzie właściciel wypasał zwierzęta. Podczas przechodzenia przez zastawkę deska położona na betonowych klockach załamała się i prawa noga powódki wpadła w przepust, co spowodowało złamanie przezkrętarzowe uda nogi prawej. Na miejscu wypadku wezwano pogotowie ratunkowe i po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono powódkę do szpitala w L..

K. D. w chwili wypadku miał wykupioną polisę OC rolników u strony pozwanej (...) S.A. w W..

Zdaniem powódki za jej wypadek i doznane wskutek niego obrażenia ciała odpowiedzialność ponosi właściciel stawu K. D., który nie zabezpieczył należycie przepustu i kładki chociażby poprzez rozmieszczenie znaków ostrzegawczych. Wskutek wypadku powódka doznała wieloodłamowego złamania kości udowej prawej w obrębie krętarzy. Leczenie szpitalne trwało od 9 sierpnia 2009 roku do 10 września 2010 roku. Ponadto powódka trzykrotnie była leczona operacyjnie, przychodziła powikłania związana ze stanem zapalnym kości i obrzękami kończyn, ograniczeniem ruchów biodra prawego i zgięcia kolana prawego. Powódka trzykrotnie na czas sześciu tygodni była unieruchomiona przez gips udowo – biodrowy wysoki. Na bocznej powierzchni uda prawego miała rozległą bliznę po trzech operacjach

długości około dwudziestu pięciu centymetrów. Przez czas od wypisania ze szpitala w dniu 9 sierpnia 2009 roku do 31 grudnia 2010 roku powódka wymagała opieki i pomocy osoby trzeciej przy przyrządzaniu i podawaniu posiłków, podczas kąpieli oraz przy wszystkich czynnościach higienicznych. Po upływie trzech lat od wypadku powódka nadal chodziła o kuli i tylko po mieszkaniu ; nawet latem nie wychodziła z domu. W dalszym ciągu odczuwała uporczywe bóle uda w miejscu rozległej blizny pooperacyjnej z promieniowaniem do kolana , bóle przeciążeniowe kolana i stawu skokowego. Na podudziu i stopie występowały bolesne obrzęki i niepewny chód.

Inwazyjne leczenie powódki, ciągle odczuwane dolegliwości bólowe, ograniczona sprawność powódki były dla niej w dalszym ciągu źródłem cierpień fizycznych i psychicznych , które uzasadniają- jej zdaniem - zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia w wysokości 80.000 złotych .

W związku ze śmiercią powódki w dniu 18 listopada 2013 roku do postępowania jako powód wstąpił jej syn i jedyny spadkobierca J. B. .

Strona pozwana (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o odrzucenie pozwu , ewentualnie o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana zakwestionowała co do zasady swoją odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie oraz podniosła zarzut powagi rzeczy osądzonej. Uzasadniając ten ostatni zarzut strona pozwana wskazała , iż powódka przed Sądem Rejonowym w Lubinie w sprawie sygn. akt I C 574/10 dochodziła m.in. od pozwanej świadczeń odszkodowawczych związanych ze zdarzeniem z dnia 9 sierpnia 2010 roku.

Uzasadniając wniosek o oddalenie powództwa strona pozwana zarzuciła brak winy po stronie ubezpieczonego K. D. , a co za tym idzie brakiem odpowiedzialności ubezpieczyciela.

W związku z połączeniem strony powodowej (...) S.A. w W. z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. do procesu po stronie pozwanej wstąpiło Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. działające jako następca prawny (...) S.A. w W..

Postanowieniem z dnia 25.05.2012 r. Sąd Okręgowy w Legnicy odrzucił pozew . Postanowieniem z dnia 06.08.2012 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił to orzeczenie.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Dnia 9 sierpnia 2009 roku powódka S. B. (1) z trójką znajomych wybrała się nad staw rybny znajdujących w pobliżu miejscowości O. . Powyższe staw rybny należał do K. D. , który komercyjnie udostępniał teren łowiska dla celów wędkowania i zakupu złowionych ryb.

Na terenie tego stawu znajdują się groble stawowe udostępniane osobom korzystającym z płuczki , w której przechowywane są ryby. Na rowie , w którym znajdowała się płuczka zainstalowana była również betonowa zastawka, na której położona była deska o grubości około dwóch centymetrów, szerokości około pięćdziesięciu centymetrów i długości około jednego metra. Okolica zastawki w porośnięta była trawą , drzewami oraz wysypana była żwirem.

Powódka ze znajomymi przebywała na stawie w O. od godziny ósmej rano. O około godziny szesnastej powódka postanowiła dokarmić zwierzęta należące do K. D. pasące się na ogrodzonej części posesji po drugiej stronie stawu. Powódka chcąc dostać się do tych zwierząt postanowiła przejść po desce ułożonej na betonowej zastawce. Kiedy powódka na nią wstąpiła deska załamała się. Powódka wpadła między betonowe elementy zastawki doznając złamania kości udowej prawej . S. B. (1) zaczęła krzyczeć. Na pomoc przybiegli jej znajomi oraz K. D. , którzy wyciągnęli ją z wody i ułożyli na trawie. Po chwili na miejscu zjawiono się pogotowie, które po opatrzeniu powódki zabrało ją do szpitala w L. przy ulicy (...) na Oddział Chirurgii. W chwili wypadku powódka ważyła 80- 90 kg.

(dowód: - zeznania świadka K. D. , karta 92,

- zeznania świadka R. Z. (1) , karta 93,

- przesłuchanie powódki w S. B. (1) , karta 115 – 116)

W dacie wypadku K. D. objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w W..

(dowód: - kserokopia polisy od dnia 29 grudnia 2008 roku, karta 118)

W okresie od 9 sierpnia 2009 roku do dnia 3 września 2009 roku powódka przebywała na Oddziale Chirurgii Urazowej, Ortopedycznym, Ortopedycznym Dziecięcym Szpitala imienia J. J. w L. z rozpoznaniem złamania kości udowej prawej. W trakcie pobytu w szpitalu zespolono powódce kończynę dolną prawą Enderami . Wtórnie nie doszło do przemieszczenia odłamów. Założono wyciąg bezpośredni. Po korekcy założono gips biodrowy. Po nauce chodzenia powódka została wypisana do domu z zaleceniem nieobciążania chorej kończyny przez 6 tygodni.

W dniach od 12 października 2009 roku do dnia 14 października 2009 roku powódka ponownie przebywała w szpitalu celem kontroli radiologicznej po leczeniu operacyjnym wieloodłamowego złamania przysady bliższej kości udowej prawej. Stwierdzono postępujący zrost złamania. Nie pozwolono na obciążanie operowanej kończyny i wymieniono gips biodrowy.

Od dnia 24 listopada 2010 roku do dnia 7 grudnia 2010 roku powódka przebywała w szpitalu celem przestabilizowania zespolenia. Usunięto jej pręty Endera i wykonano otwartą repozycję oraz stabilizację metodą Zespol. Po unieruchomieniu w gipsie biodrowym powódkę wypisano do domu z zaleceniem zakazu obciążania operowanej kończyny, przyjmowania leków oraz kontroli lekarskiej.

W dniach od 13 stycznia 2010 roku do 18 stycznia 2010 powódka przyjęta została do szpitala celem kontroli po operacyjnym leczeniu złamania kości udowej prawej. Po wykonaniu zdjęcia gipsu oraz RTG stwierdzono prawidłowe osadzenie łączników i postępujący wzrost odłamów. Pozostawiono powódkę bez opatrunku gipsowego i wypisano ją w stanie ogólnym dobrym do domu.

W dniach od 30 sierpnia 2010 roku do dnia 10 września 2010 roku powódka ponownie przebywała w szpitalu w L. z powodu radiologicznych cech obłuzowania zespolenia. Powódka operowana była w dniu 31 sierpnia 2010 roku. W trakcie operacji usunięto płytę Zespol i drobny martwaki. Stwierdzono słaby zrost kości udowej. Implantowano gąbki Garamycynmowe.

(dowód: - kserokopie kart informacyjnych leczenia szpitalnego w, karta 6 - 8)

W trakcie leczenia i pomiędzy poszczególnymi pobytami w szpitalu S. B. (1) nie mogła się poruszać, potrzebowała w pomocy osób trzecich przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych, przy zabiegach higienicznych, posiłkach. Nie mogła wychodzić z domu , robić samodzielnie zakupów. Przez 1,5 roku poruszała się na wózku inwalidzkim. Po zdjęciu gipsu zaczęła poruszać się przy pomocy kuli. W dalszym ciągu w pomimo leczenia miała niesprawną nogę , która puchła gdy dłużej chodziła o kulach. Powódka cały czas zażywała leki przeciwbólowe , nie mogła spać po nocach. Na prawej nodze powódka miała bliznę od kolana to biodra .

Przed wypadkiem była w pełni zdrową kobietę, nie miała problemów z chodzeniem. Bardzo dużo chodziła. Była na emeryturze i samodzielnie chodziła na działkę i do sklepu. Kiedy była unieruchomiona to przytyła. Po wypadku opiekował się powódką jej konkubent, z którym prowadziła wspólne gospodarstwo domowe .

Powódka miała emeryturę w kwocie 1900 zł netto, a jej konkubent w kwocie ponad 2000 zł netto. Powódka nie przechodziła rehabilitacji po wypadku, bo nie miał jej kto wnosić i znosić z mieszkania i do mieszkania. Miała również problemy z zejściem po schodach do windy.

(dowód: - zeznania powódki, karta 115 – 116)

W związku z wypadkiem z 9 sierpnia 2012 roku powódka S. B. (1) doznała złamania przekrętarszowej kości udowej prawej powikłanego opóźnieniem zrostu i zapaleniem kości. Doznany uraz spowodował trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wymiarze 12 %. Powódka nie miała możliwości pełnego wyleczenia i doznany przez nią uszczerbek na zdrowie był trwały. Skutki przebytego urazu powodowały ograniczenia w życiu codziennym w zakresie przemieszczania się powódki. Koniecznym była również rehabilitacja powódki w związku z przebyłym urazem.

(dowód: - opinia biegłego A. S. , karta 130 - 131 ,154, 159, 168)

Dnia 18 listopada 2013 roku S. B. (1) zmarła . W dniach od 21 października 2013 roku do 14 listopada 2013 roku powódka przebywała na Oddziale Chorób Wewnętrznych (...) S.A. w L. z rozpoznaniem m.in. posocznicy, rozległych zmian naciekowych kręgosłupa i tkanek miękkich przykręgosłupowych , podejrzenia ropnia w kanale kręgowym, patologicznego złamania kompresyjnego trzonu Th 6, zapalenia płuca prawego, płynem w prawej jamie opłucnej, cukrzycy typu drugiego , nadciśnienia tętniczego drugiego stopnia, niedomykalność zastawki mitralnej pierwszego stopnia, niedomykalność zastawki dwudzielnej pierwszego stopnia, niewielkiego wycieku do worku osierdziowego , otyłości drugiej klasy, stłuszczenia wątroby, odleżyn skórę pośladków, niedokrwistości wtórnej, stanu po przebyłym wieloogniskowym udarze niedokrwinnym mózgu , zanikiem korowo- podkorowym , wielopoziomą dyskopatią szyjną.

S. B. (1) zmarła w Wojewódzkim Szpitalu (...) w L.. Przyczynami zgonu były: posocznica gronkowcowa, nacieki zapalne kręgosłupa, niewydolność wielonarządowa , zatrzymanie krążenia i oddechu.

(dowód: - kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu, karta 177,

- karta informacyjna leczenia szpitalnego, karta 179 - 185,

- karta statystyczna do karty zgonu, karta 178)

Inicjacją choroby poszkodowanej, która doprowadziła do zgonu S. B. (1) , był uraz. Nie był on jednak bezpośrednią przyczyną zgonu , ale był on składową kompleksu powodów, które do tego zgonu doprowadziły. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że sepsa , która była przyczyną zgonu S. B. (1) wynikała z zakażenie rany operacyjnej. Natomiast leczenie operacyjne złamania kości udowej było niezbędne ze względu na skomplikowany charakter złamania i słaby zrost złamania. Leczenie operacyjne złamania krętarza kości udowej u większości pacjentów jest skuteczne. U powódki S. B. (1) prawidłowy zrost złamania zaburzony został wskutek obniżenia odporności organizmu na infekcję oraz zaburzenia ukrwienia (cukrzyca, otyłość, okresowe unieruchomienie) . Te czynniki w sposób istotny ograniczały proces gojenia i stworzyły dogodne warunki do rozwoju infekcji rany operacyjnej. Zaawansowana cukrzyca i otyłość poszkodowanej przyczyniły się do niepowodzenia leczenia operacyjnego, prawdopodobnej infekcji rany i rozwoju sepsy. Niska odporność organizmu (cukrzyca), nadwaga i okresowe unieruchomienie (opatrunki gipsowe)- u powódki S. B. (1) - przyczyniły się w sposób istotny do niepowodzenia leczenia ortopedycznego oraz do powikłań leczenia i powstania sepsy, która stała się przyczyną śmierci pacjentki.

(dowód: - opinia medyczna biegłego M. R. , karta 284 - 288,

- opinia w doktora habilitowanego nauk medycznych W. N., karta

337 – 341,)

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo J. B. nie zasługuje na uwzględnienie.

Do zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. niezbędnym warunkiem jest zaistnienie takiej odpowiedzialności po stronie ubezpieczonego K. D.. W tej sprawie - zdaniem Sądu- nie można przypisać odpowiedzialności odszkodowawczej za skutki wypadku jakiemu uległa S. B. (1) ubezpieczonemu.

Zgodnie z art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia . Z treści tego przepisu wynika, że warunkiem koniecznym do zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej jakiegokolwiek osoby konieczne jest zaistnienie zawinionego działania lub zaniechania pozostającego w związku przyczynowym ze szkodą. W tej sprawie- zdaniem Sądu- nie można przypisać K. D. winy w spowodowaniu urazu S. B. (1) - w żadnej z form.

Wykluczyć należy oczywiście winę umyślną . Nie można również w zarzucić K. D. lekkomyślności lub niedbalstwa . Zastawka na której doszło do wypadku znajdowała się na uboczu, w części która nie była przeznaczona do pobytu czy komunikacji użytkowników stawu. S. B. (1) przez cały dzień bezpiecznie przebywała na terenie stawu. Do wypadku doszło tylko dlatego, że zapragnęła dokarmić zwierzęta znajdujące się w zagrodzie po drugiej stronie stawu. Tylko w związku z tym szukała ona dogodnego przejścia, aby dostać się do zwierząt . Lekko myślnie uznała , że przepust i położona na nim deska to dobre przejście na drugą stronę rowu. S. B. (1) musiała brać pod uwagę, że przy jej znacznej tuszy przejście prowizoryczną kładką może być ryzykowne. Najwidoczniej zbagatelizowała niebezpieczeństwo i uznała, że nic jej nie grozi. K. D. nie musiał w tym miejscu ustawiać żadnych ostrzeżeń czy oznaczeń, bo każdy rozsądny człowiek jest w stanie rozeznaczyć ryzyko i zagrożenie wynikające z wejścia na chybota, prowizoryczną kładkę . Jeżeli można komuś przypisać winę za wypadek , to tą osobą jest S. B. (1) . Jak sama zeznała poblizko przepustu były porośnięte trawą i drzewami. Nie było tam niczego, co wskazywałoby, że tam jest przejście na drugą stronę rowu. Decyzja o wyborze takiego przejścia była autonomiczną decyzją S. B. (1).

Równie dobrze powódka mogła wdrapać się na drzewo i w razie upadku oskarżać K. D. , że nie ustawił stosownych ostrzeżeń.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na dokumentach , w tym dokumentacji medycznej przedłożonych przez S. B. (1) i powoda J. B. , których wiarygodności strony nie kwestionowały.

Za wiarygodne i w przydatne Sąd uznał również zeznania przesłuchanych w sprawie świadka R. Z. (2) oraz powódki S. B. (1) . Osoby te w sposób wiarygodnie i rzetelnie opisały okoliczności zdarzenia, w wyniku którego powódka uległa wypadkowi. Za częściowo niewiarygodne Sąd uznał zeznania świadka K. D. w zakresie dotyczącym spożywania przez powódkę piwa oraz ostrzeżeń kierowanych przez niego do powódki. Sąd uznał w tym zakresie jego zeznania za zniekształcone chęcią zminimalizowania własnej odpowiedzialności za zdarzenie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 415 k.c. w związku z art. 822 § 1 k.c. , Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu w punkcie II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Orzeczenie zawarte w punkcie III wyroku znajduje oparcie w treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( Dz.U. z 2014 r. , poz.1025 ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.